

Sygn. akt XXV C 2262/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M. i D. M.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od B. M. i D. M. solidarnie na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XXV C 2262/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 czerwca 2020 r. (data prezentaty k.3) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., powodowie B. M.

i D. M. wnieśli o:

I. o ustalenie, że umowa kredytowa nr (...) z dnia 28 czerwca 2010 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna, w tym na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 51.616,22 PLN oraz 23.723,35 EUR jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,

II. ewentualnie, na wypadek nie uznania powyższego żądania, o ustalenie, że powodowie skutecznie uchylili się od skutków zawarcia umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 28 czerwca 2010 r. i zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 51.616,22 PLN oraz 23.723,35 EUR jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,

III. ewentualnie, na wypadek nie uznania powyższych żądań, o ustalenie, że poniższe zapisy umowy kredytowej są bezskuteczne wobec powodów:

- § 1 ust. 1 pkt 1 in fine umowy: „(...) indeksowana do euro.”

- § 1 ust. 1 pkt 2 umowy: „W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych. Zasady dotyczące przeliczenia wysokości kredytu, kwoty wypłaty oraz kwoty spłaty i stosowanych przez Bank kursów walut obcych oraz spreadu walutowego zawiera załącznik nr 6 do niniejszej Umowy.”

- § 7 ust. 5 umowy: „W przypadku, gdy spłata Kredytu indeksowanego do waluty obcej następuje w PLN (złoty polski) przeliczenie raty wyrażonej w walucie obcej na złote następuje według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest Kredyt, obowiązującego w Banku w dniu faktycznej spłaty (obciążenia rachunku) raty zgodnie z Tabelą przy czym bierze się pod uwagę ostatnią Tabelę tego dnia.”

oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 12.176,48 PLN wskutek pobierania przez pozwanego od powodów zawyżonych rat spłaty kredytu przez stosowanie bezskutecznych zapisów umowy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictw w kwocie 68 zł wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty na zasadzie art. 98 § 1¹ k.p.c.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 28 czerwca 2010 r. zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Przedmiotem umowy było udzielenie kredytu na kwotę 333.000 zł, zaś celem kredytu był zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Umowa w § 1 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz w § 7 ust. 5 zawiera postanowienia dotyczące indeksacji kwoty kredytu, które zdaniem powodów należy uznać za nieważne ewentualnie bezskuteczne wobec powodów, z uwagi na to, że powodowie nie zostali w sposób pełny poinformowani o wszystkich konsekwencjach jakie mogą mieć miejsce w przyszłości po zawarciu umowy kredytu indeksowanego. Nie przedstawiono im bowiem symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się salda zadłużenia w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i EUR w sytuacji znaczącej zmiany kursu waluty, co przedstawiałoby skalę ryzyka związaną z kredytem indeksowanym. Nie zostali także w sposób rzetelny poinformowani o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o ryzykach wynikających z tego produktu finansowego. Powodowie zarzucili, że pozwany poprzez dowolne wyznaczanie mierników wartości powiększył zobowiązanie już na samym wstępie w dniu uruchomienia kredytu o kwotę 29.600,61 zł. Kwota ta zwiększyła wysokość zobowiązania powodów, chociaż nie było to w żaden sposób uzgodnione przez strony umowy.

W dalszej kolejności powodowie wskazali, że w dniu 2 sierpnia 2013 r. zawarli aneks do umowy, na mocy którego dokonują spłaty kredytu w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany. Aneks nie usunął jednak ryzyka związanego z konstrukcją kredytu indeksowanego ani wcześniejszych nieuczciwych przeliczeń.

Powodowie zarzucili też jednostronny rozkład ryzyka i brak przejrzystości umowy. Podkreślili, że kredyt indeksowany wystawia kredytobiorcę na nieograniczone ryzyko wzrostu kursu waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany i może spowodować, że wysokość zadłużenia kredytobiorcy przekroczy wartość kredytowanej nieruchomości, a nawet i całego majątku kredytobiorcy.

Powodowie zarzucili, że umowa narusza art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz art. 358¹ § 5 k.c. Bank nie może bowiem żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych niż ściśle określona i oddana do dyspozycji kredytobiorcy liczba środków pieniężnych. Zdaniem powodów umowa narusza też art. 353 § 1 k.c. – zasadę określoności świadczenia i nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytu.

Powodowie zarzucili naruszenie przez pozwanego przepisów ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zdaniem powodów za nieuczciwą praktykę rynkową należy uznać działania pozwanego polegające na nie przedstawieniu rzetelnej informacji o ryzyku związanym z zaoferowanym produktem, nie uzgodnienie mechanizmu ustalania ceny produktu, zatajenie rzeczywistego kosztu spłaty kredytu.

Powodowie wskazali też, że oświadczeniem z dnia 11 marca 2020 r. uchylili się od skutków zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, powołując się na błąd co do wielkości wynagrodzenia należnego z tytułu umowy w postaci zaniżenia całkowitych kosztów kredytu oraz wysokości prowizji należnej pozwanemu z tytułu stosowania podwójnej klauzuli indeksacyjnej.

Powodowie wskazali, że mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu, gdyż umowa wyznacza zakres zobowiązań powodów i stanowi podstawę dla pozwanego w ustalaniu wysokości kwot należnych od powodów, a tym samym kształtuje sytuację prawną powodów, w tym poprzez ustanowienie hipoteki zabezpieczającej roszczenia z umowy kredytu. Tymczasem między stronami istnieje spór co do treści wzajemnych praw i obowiązków, a w szczególności co do ważności umowy kredytowej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.205-234).

Pozwany zakwestionował roszczenia powodów co do zasady i wysokości, podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie dotyczącym spłaty rat kapitałowo-odsetkowych ewentualnie rat odsetkowych przed dniem 31 grudnia 2016 r.

Pozwany zakwestionował, aby łącząca strony umowa była sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe lub naruszała zasadę swobody umów określoną w art. 353¹ k.c. i była sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego albo zawierała postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Pozwany wskazał, że umowa jest zgodna z prawem, z zasadami współżycia społecznego i naturą zobowiązania. Podkreślił, że spread walutowy został wskazany w konkretnej wysokości, zaś przelicznik z tabeli kursów walut obcych miał względem rozliczeń z powodami zastosowanie tylko raz w momencie uruchamiania kredytu poprzez zastosowanie kursu kupna waluty obcej, określonego w tabeli kursów walut obcych na moment uruchomienia kredytu przez pozwanego. Pozwany podkreślił, że powodowie już w momencie uruchomienia kredytu mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu (EUR), na co wskazywała odpowiednia rubryka we wniosku kredytowym. Powodowie zdecydowali się na spłatę kredytu w PLN. Pozwany wskazał, że w chwili zawierania umowy powodowie byli już stroną innego kredytu walutowego – indeksowanego do CHF, byli zaznajomieni z pojęciem ryzyka kursowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, znali mechanizmy funkcjonowania kredytów walutowych z racji ich wcześniejszego wykonywania. W dalszej kolejności pozwany zanegował, aby w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych składających się na tzw. klauzulę przeliczeniową/denominacyjną umowy kredytu nie dało się nadal wykonywać, a w konsekwencji istniały podstawy do stwierdzenia jej nieważności. Pozwany zakwestionował twierdzenia powodów jakoby był w jakimkolwiek zakresie bezpodstawnie wzbogacony względem powodów, a także by w sposób dowolny ustalał kursy walut stosowane w rozliczeniach stron.

Pozwany zaprzeczył też, aby dopuścił się wobec powodów nieuczciwych praktyk rynkowych w rozumieniu ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Wskazał, że klienci byli informowani o produktach banku w sposób rzetelny i wyczerpujący. Pozwany zakwestionował także prawidłowość wyliczeń powodów dotyczących dochodzonych przez nich roszczeń. Podniósł również zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powodów.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2021 r., na której zamknięto przewód sądowy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2010 r. B. M. i D. M. poszukiwali kredytu na zakup nieruchomości na rynku wtórnym. W tym czasie D. M. miała już kredyt mieszkaniowy w (...) Bank w walucie CHF zaciągnięty w lipcu 2008 r. Oboje mieli wykształcenie wyższe. Powód skończył ekonomikę przedsiębiorstw. Pracował w księgowości w dziale audytu. Powódka skończyła transport i logistykę.

dowód: ocena wniosku – zobowiązania k.254v, zeznania powoda k.443v, zeznania powódki k.444

Powodowie wybrali ofertę pozwanego banku, ponieważ była dla nich korzystana z uwagi na niską marżę (dowód: zeznania powoda – minuta 00:07:09 protokołu z rozprawy z dnia 21.01.2022 r. k.401v). W tamtym okresie czasu bank udzielał kredytu w złotych bądź na wniosek klienta w złotych indeksowanego do waluty obcej (§ 4 ust. 6 Regulaminu). Powodom przedstawiono ofertę kredytu w złotych oraz kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej i po zapoznaniu się z tymi ofertami oraz informacjami o ryzyku kursowym

i zmiennej stopy procentowej wybrali kredyt indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty innej niż osiągniany dochód oraz ryzykiem spreadu walutowego. Powyższe powodowie potwierdzili w oświadczeniu z dnia 10 maja 2010 r. W przedmiotowym oświadczeniu powodowie potwierdzili, że zostały im przedstawione zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej, w tym wpływ spreadu walutowego na obciążenia z tytułu spłaty kredytu. Powodom udzielono informacji w jaki sposób bank ustala kursy walut i że stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanego przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Wysokość kursu kupna waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu wyrażonego w walucie indeksacji bowiem wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek bowiem raty są określone

w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego

w Tabeli kursów walut dla kredytów. W związku z powyższym w przypadku gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpi deprecjacja (osłabienie) złotego względem waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, spowoduje to, że kwota zadłużenia z tytułu kredytu, jak również należna rata kapitałowo-odsetkowa albo odsetkowa będą wyższe po przeliczeniu na złote. Powodom przedstawiono przykładową symulację pokazującą wpływ zmiany kursu walutowego i spreadu na kwotę miesięcznej raty kredytu. Jednocześnie wskazano, że bank przygotowuje symulację ryzyka walutowego odnoszącego się do konkretnej oferty dostosowanej do wniosku o udzielenie produktu hipotecznego i zaakceptowanej przez wnioskodawcę, którą przedstawi wraz z projektem umowy. Powodom przedstawiono też informację o skutkach związanych ze zmienną stopą procentową.

dowód: oświadczenie z 10 maja 2010 r. k.286-286v, informacja z 10 maja 2010 r. k.287

W dniu 4 czerwca 2010 r. powodowie złożyli w banku (...) S.A. wniosek o kredyt w wysokości 333.000 zł indeksowany do euro. Jako walutę spłaty kredytu wskazali PLN, mimo, że mogli wybrać spłatę w PLN. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu na okres 360 miesięcy z metodą spłaty przy zastosowaniu równych rat kapitałowo-odsetkowych. We wniosku kredytowym powodowie zadeklarowali swój łączny średni miesięczny dochód w wysokości ponad 16.000 zł netto, a jako źródło dochodu wskazali zatrudnienie na umowę o pracę. Na etapie wnioskowania o kredyt powodowie w zakresie ryzyka zmiany oprocentowania oświadczyli, że przedstawiono im symulację wysokości rat kredytu obrazującą wpływ niekorzystnej zmiany stopy procentowej na wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych. Powodowie oświadczyli też, że zostali poinformowani przez bank, że bank w celu określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty obcej w Tabeli kursów walut dla kredytów, stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanego przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica

ta stanowi spread walutowy. Wysokość kursu kupna waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu wyrażonego w walucie indeksacji bowiem wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek bowiem raty określone są w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. W związku z powyższym w przypadku gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpi deprecjacja (osłabienie) złotego względem waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, spowoduje to, że kwota zadłużenia z tytułu kredytu, jak również należna rata kapitałowo-odsetkowa albo odsetkowa będą wyższe po przeliczeniu na złote. Powodowie oświadczyli, że przedstawiono im ofertę kredytu w złotych oraz kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej i po zapoznaniu się z tymi ofertami oraz informacjami wymienionymi wyżej dokonują wyboru i decydują się zaciągnąć kredyt indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty innej niż osiągany dochód oraz ryzykiem spreadu walutowego.

dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości dochodów k.268, 274, wniosek kredytowy k.268 v-271 v, oświadczenia k.272-273v i 274-275v, informacja związana ze zmienną stopą procentową k.285, 287

W dniu 14 czerwca 2010 r. bank wydał pozytywną decyzję kredytową z okresem ważności do 14 lipca 2010 r. (dowód: decyzja k.253, ocena wniosku k.254-256).

W dniu 28 czerwca 2010 r. B. M. i D. M. (jako kredytobiorcy) zawarli z Bankiem (...) S.A. (poprzednikiem prawnym (...) Bank (...) S.A.; jako kredytodawcą) umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której bank udzielił powodom kredytu w kwocie 333.000 zł indeksowanego do waluty euro (§ 1 ust. 1 pkt 1 umowy) na okres 360 miesięcy (§ 1 ust. 1 pkt 15 umowy). Celem kredytu był zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym w kwocie 333.000 zł (§ 1 ust. 1 pkt 6 umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 2 umowy w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych. Zasady dotyczące przeliczania wysokości kredytu, kwoty wypłaty oraz kwoty spłaty i stosowanych przez bank kursów walut obcych oraz spreadu walutowego zawiera załącznik nr 6 do umowy (Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej).

W § 1 ust. 1 pkt 3 i 4 umowy wskazano, że uruchomienie I transzy kredytu nastąpi w terminie 3 miesięcy od daty zawarcia umowy, a brak uruchomienia kredytu w powyższym terminie oznacza rozwiązanie umowy.

Prowizja za udzielenie kredytu zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 7 umowy wynosiła 0,00% kwoty kredytu.

W myśl § 1 ust. 1 pkt 8 umowy marża kredytu wynosi 2,60% w stosunku rocznym i jest stała w całym okresie kredytowania, z zastrzeżeniem treści pkt 9. Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 9 umowy, marża dodatkowa, zwiększająca marżę kredytu do czasu prawomocnego wpisu hipoteki na rzecz banku do księgi wieczystej wynosiła 1,50% w stosunku rocznym.

Stopa referencyjna EURIBOR 3m dla EUR z dnia 5 czerwca 2010 r. aktualna na dzień sporządzenia umowy przez bank wynosiła 0,994% w stosunku rocznym (§ 1 ust. 1 pkt 11 umowy). Roczna zmienna stopa procentowa (suma marży kredytu i stopy referencyjnej) na dzień sporządzenia umowy przez bank wynosiła 3,594% (§ 1 ust. 1 pkt 12 umowy). Rzeczywista roczna stopa procentowa w skali roku wynosiła 3,65% zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy (§ 1 ust. 1 pkt 13 umowy). Szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu został określony na 210.884,23 zł zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy (§ 1 ust. 1 pkt 14 umowy). W § 6 w części II umowy wskazano, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania oraz szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu jest obliczony zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim. Rzeczywista stopa oprocentowania może różnić się od podanej,

gdyż jej wysokość zależy od faktycznej kwoty i okresu wykorzystania kredytu oraz od obowiązującego w całym okresie trwania umowy wysokości oprocentowania, jak i ponoszonych przez kredytobiorcę opłat i prowizji i innych kosztów związanych z umową. W treści tego postanowienia wskazano założenia zastosowane przy wyliczaniu oprocentowania rzeczywistego.

W § 1 ust. 1 pkt 17 i 20 umowy strony uzgodniły, że kredyt będzie spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, a walutą spłaty kredytu będzie złoty polski.

Stosownie do § 1 ust. 4 umowy zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do kwoty 666.000 zł, a także cesja na bank przysługującej kredytobiorcy wierzytelności z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych żywiołów

W § 1 ust. 7 pkt 1 umowy wskazano, że kredyt zostanie uruchomiony w transzach: I transza zapłata ceny na rzecz zbywcy, II transza spłata kredytu w (...).

W § 3 ust. 1 umowy wskazano, że kredyt udzielono na wniosek kredytobiorcy na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie. Kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania kredytu i jego spłaty wraz z wszelkimi pozostałymi należnościami, zgodnie

z postanowieniami umowy oraz do wykonania wszystkich obowiązków wynikających z umowy.

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 2 umowy bank uruchomi kredyt po spełnieniu warunków określonych w umowie w terminie 5 dni roboczych od daty złożenia przez kredytobiorcę wypełnionej „Dyspozycji uruchomienia kredytu/transzy kredytu” oraz wypełnienia warunków wypłaty. Uruchomienie kredytu nastąpi najpóźniej do dnia określonego w części I umowy – Warunki Szczególne Kredytu Hipotecznego, chyba, że kredytobiorcałoży w banku, nie później niż na jeden dzień roboczy przed upływem terminu, wniosek o przedłużenie terminu na spełnienie warunków wypłaty kredytu, a bank w sposób pisemny zaakceptuje ten wniosek. Umowa ulega rozwiązaniu w przypadku nie uruchomienia kredytu w terminie wskazanym

w umowie. W myśl § 4 ust. 5 umowy, kredyt zostanie uruchomiony przez bank w złotych.

W § 5 i 6 umowy uregulowano oprocentowanie kredytu, zasady jego zmiany, a także rzeczywistą roczną stopę oprocentowania.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że raty kapitałowe i odsetkowe są płatne co miesiąc w piątym dniu miesiąca kalendarzowego, a jeżeli termin płatności przypada na dzień uznany za ustawowo wolny od pracy w banku, środki na spłatę należności powinny być zapewnione w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym ten dzień. Spłata należności z tytułu kredytu następuje z rachunku bankowego kredytobiorcy wskazanego w umowie poprzez obciążenie tego rachunku przez bank kwotami należności w terminach płatności (§ 7 ust. 4 umowy). W przypadku, gdy spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następuje w PLN (złotych polskich), przeliczenie raty wyrażonej w walucie obcej na złote następuje według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, obowiązującego w banku w dniu faktycznej spłaty (obciążenia rachunku) raty zgodnie z Tabelą, przy czym bierze się pod uwagę ostatnią tabelę tego dnia (§ 7 ust. 5 umowy). W przypadku gdy spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następuje w tej walucie obcej (walucie indeksacji) kredytobiorca jest zobowiązany zapewnić na rachunku bankowym wystarczającą kwotę środków w walucie obcej (walucie indeksacji) do pokrycia wymagalnych należności banku

z tytułu kredytu (§ 7 ust. 6 umowy). W § 7 ust. 8 umowy wskazano, że w przypadku, gdy kredytobiorca w chwili zawierania umowy wybrał walutę PLN jako walutę spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej, kredytobiorca ma możliwość po złożeniu wniosku zmiany waluty spłaty kredytu na walutę indeksacji. Zmiana waluty spłaty może nastąpić raz w czasie trwania umowy. W przypadku zmiany waluty spłaty kredytu na walutę indeksacji lub wybrania w chwili zawarcia umowy waluty obcej jako waluty spłaty kredytu, wyłącza się stosowanie art. 358 k.c., tj. kredytobiorca nie jest uprawniony do spłaty kredytu w PLN.

W § 15 ust. 1 umowy wskazano, że w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie mają postanowienia Regulaminu, który stanowi integralną część umowy, zaś kredytobiorca oświadczył, że otrzymał, zapoznał się i akceptuje treść warunków Regulaminu, zobowiązuje się przestrzegać jego postanowień, a także potwierdza dotyczące go zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte. W przypadku rozbieżności między postanowieniami umowy a Regulaminu, pierwszeństwo mają postanowienia umowy.

W § 15 ust. 2 umowy kredytobiorca oświadczył także, że:

- a) otrzymał wzorzec umowy przed podpisaniem umowy, a w przypadku zawarcia umowy poza lokalem banku, przed zawarciem umowy został poinformowany na piśmie o przysługującym mu prawie odstąpienia od umowy bez podania przyczyny, poprzez złożenie w banku oświadczenia o odstąpieniu, stanowiącego załącznik nr 7 do umowy, w terminie 10 dni od daty zawarcia umowy;
- b) otrzymał wzór oświadczenia o odstąpieniu, wręczony przez przedstawiciela banku w obecności którego dokonał podpisania umowy;
- c) otrzymał potwierdzenie zawarcia umowy wg wzoru stanowiącego załącznik nr 8 do umowy.

Załącznikami stanowiącymi integralną część umowy były m.in. informacja o ryzyku zmiennej stopy procentowej/ informacja o ponoszeniu ryzyka walutowego – załącznik nr 4; oświadczenie kredytobiorcy – załącznik nr 5, zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej – załącznik nr 6; Tabela opłat i prowizji – załącznik nr 9; zasady promocji cenowej produkt hipoteczny pn. „Produkt hipoteczny z pakietem”, o ile zostały podpisane przez obie strony i przedłożone przed pierwszym uruchomieniem kredytu wraz z dokumentami potwierdzającymi wypełnienie warunków wynikających z niniejszej umowy – załącznik nr 10 (§ 15 ust. 9 pkt d, e, f, i, j umowy).

dowód: umowa k.73-79, oświadczenie o poddaniu się egzekucji k.244 v, 245v, dyspozycja uruchomienia kredytu k.246, pełnomocnictwa k.248, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy k.250, potwierdzenie zawarcia umowy k.250v, tabela opłat i prowizji k.251

Zgodnie z § 3 ust. 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez bank (...) S.A. dla klientów indywidualnych, kredytobiorca jest zobowiązany do wypełnienia wszystkich obowiązków określonych w umowie. Kredit/pożyczka jest udzielany w złotych, a na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu/pożyczki w złotych indeksowanej do waluty obcej, która jest w ofercie banku na moment wnioskowania o kredyt/pożyczkę lub zmianę waluty posiadanego kredytu/pożyczki (§ 4 ust. 6 Regulaminu). W § 6 ust. 1 Regulaminu wskazano, że uruchomienie kredytu nastąpi zgodnie z warunkami opisanymi w umowie. Informację o wysokości należności z tytułu uruchomionego kredytu określa harmonogram spłaty, który stanowi załącznik do umowy (§ 6 ust. 3 Regulaminu). Harmonogram zawiera w szczególności terminy płatności oraz należne w tych terminach bankowi kwoty z tytułu należności banku: kapitał, odsetki, opłaty i prowizje. W § 8 ust. 2 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu kredytu będą spłacane w złotych jako równowartość kwoty podanej w walucie obcej przeliczonej według kursu zgodnego z Tabelą kursów walut obcych dla kredytów hipotecznych lub w walucie indeksacji kredytu poprzez obciążenie rachunku bankowego kredytobiorcy przeznaczonego do spłaty kredytu. Sposób spłaty określa umowa. Szczegółową informację o wysokości rat określa harmonogram przekazywany kredytobiorcy bezzwłocznie po wypłacie kredytu oraz po każdej zmianie stawki oprocentowania (§ 8 ust. 3 Regulaminu).

dowód: Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez bank (...) S.A. dla klientów indywidualnych k.154-157v

Umowa kredytu hipotecznego nr (...) została zawarta przez strony na warunkach promocji cenowej pod nazwą „Produkt hipoteczny z Pakietem”. Zasady tej promocji były zawarte w dokumencie pn. „Zasady promocji cenowej

produktów hipotecznych pn. „Produkt hipoteczny z Pakietem” (dalej jako „Promocja” lub „Zasady Promocji”). Dokument Zasad Promocji został podpisany przez powodów w dniu 28 czerwca 2010 r.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Zasad Promocji, promocja dotyczyła osób fizycznych („uczestników”), którzy w okresie Promocji złożą wnioski o kredyt hipoteczny, kredyt budowlano-hipoteczny, kredyt konsolidacyjny, pożyczkę hipoteczną oferowane przez bank.

W myśl § 2 ust. 2 lit. d pkt iii oraz pkt iv ww. załącznika warunkiem skorzystania przez kredytobiorców z promocji określonej w § 3 ust. 1 pkt b, polegającej na obniżeniu marży kredytu do 1,7% w stosunku rocznym, było zasilanie co miesiąc konta osobistego lub konta oszczędnościowego lub rachunku walutowego a'vista w walucie produktu hipotecznego kwotą nie niższą niż 5.000 zł lub równowartością tej kwoty w innej walucie nieprzerwanie przez 5 lat od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego lub utrzymywanie co miesiąc wymaganych aktywów w kwocie nie niższej niż 50.000 zł lub równowartości tej kwoty w innej walucie nieprzerwanie przez 5 lat od daty pierwszego uruchomienia produktu hipotecznego.

Zgodnie z oświadczeniem podpisanym przez powodów w ramach ww. Zasad promocji w przypadku niedopełnienia ww. zobowiązań oraz nieprzestrzegania warunków zasad wskazanych w § 2 wyrazili oni zgodę na podwyższenie marży produktu hipotecznego do poziomu wynikającego z umowy produktu hipotecznego, bez konieczności oddzielnego informowania ich o tym fakcie i bez konieczności sporządzania aneksu do umowy o produkt hipoteczny.

Na podstawie § 3 ust. 1 pkt c ww. Zasad promocji w przypadku, gdy Bank wyda decyzję o udzieleniu produktu hipotecznego po upływie 10 dni roboczych od daty wpływu wniosku do centrali Banku – oprocentowanie produktu hipotecznego po okresie zerowej marży miało być dodatkowo obniżone o 0,1 punktu procentowego.

W myśl § 3 ust. 2 ww. Zasad promocji, wysokość marży Banku po uwzględnieniu ww. obniżki i innych promocji, z których korzysta lub będzie korzystać kredytobiorca, nie mogła być niższa niż 1,6 punktu procentowego.

W § 3 ust. 4 określono, że kredytobiorca jest świadom i wyraża na to zgodę, że w przypadku naruszenia przez niego warunku skorzystania z promocji wskazanego w § 2, traci prawa wynikające z promocji, w wyniku czego Bank ma prawo do podwyższenia marży oprocentowania produktu hipotecznego do poziomu wynikającego z umowy produktu hipotecznego.

W § 4 ust. 1 określono, że ewentualne reklamacje związane z Promocją uczestnik może składać na piśmie w oddziale lub innej placówce Banku osobiście lub za pośrednictwem poczty.

dowód: Zasady promocji cenowej k.277v-278v

Zawierając przedmiotową umowę kredytu, powodowie w dniu 28 czerwca 2010 r. podpisali oświadczenie, w którym potwierdzili, że otrzymali informację zawierającą symulację pokazującą wpływ zmiany kursu walutowego na kwotę miesięcznej raty kredytu, jak również, że zapoznali się z informacją o skutkach związanych z ryzykiem walutowym oraz poświadczili otrzymanie w/w dokumentu. W symulacji wskazano jak może wzrosnąć rata kredytu w przypadku wzrostu zmiennej stopy procentowej, a także w przypadku zmiany kursu waluty i zmiany spreadu walutowego na przykładzie różnic kursowych i spreadu walutowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy (minimalny spread walutowy 8,60%, maksymalny spread walutowy 8,89%).

dowód: informacja o ponoszeniu ryzyka walutowego k.248v

Ponadto powodowie w dniu 28 czerwca 2010 r. złożyli oświadczenie, że są świadomi obciążeń związanych z udzielonym kredytem, jak również, że uwzględniając posiadany majątek oraz uzyskiwane dochody są w stanie regularnie i terminowo spłacać miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe, wynikające z tego zobowiązania. Oświadczyli także, że mają świadomość, że wysokość raty, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 1.967 zł może ulec zwiększeniu w wyniku zmiany oprocentowania lub zmiany kursów walut.

dowód: oświadczenie kredytobiorcy k.249

Powodowie w dniu 28 czerwca 2010 r. złożyli również podpis pod dokumentem zatytułowanym „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”, stanowiącym załącznik nr 6 do umowy. W dokumencie tym wskazano m.in., że bank dokonuje przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu, o której mowa w § 1 ust. 1 I części umowy po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank (pkt 2). W punkcie 3 wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący:

(3.1) bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszanym w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski,

(3.2) do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli, bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. W punkcie 4 wskazano, że wysokość kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu ma wpływ na wyrażenie wysokości zadłużenia z tytułu zaciąganego kredytu w walucie indeksacji. W punkcie 6 podano, że wysokość comiesięcznych należności wynikających z kwoty zaciągniętego kredytu uzależniona jest od wysokości zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu, okresu kredytowania, kursu sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który zależy od wysokości spreadu walutowego stosowanego przez bank, wysokości oprocentowania kredytu. W punktach 7, 8 i 9 poinformowano kredytobiorców o możliwości i zasadach przewalutowania kredytu. W punkcie 10 poinformowano kredytobiorców o możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji.

dowód: zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej k.249v

Zawarcie umowy było poprzedzone spotkaniami z doradcą banku. Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2010 r. w ofercie banku (...) były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do EUR, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do EUR pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na EURIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR), marża, waluta spłaty kredytu, kurs spłaty kredytu.

dowód: częściowo zeznania powoda k.443v, zeznania świadka M. I. (1) k.438-440v

W chwili ubiegania się o kredyt przez powodów powszechnie znane były informacje o stosowanych przez bank spreadach i własnych kursach przy wykonywaniu umów powiązanych z walutą obcą. W IV kwartale 2008 r. upadł bowiem L. B. i po raz pierwszy zmaterializowało się ryzyko kursowe, przede wszystkim w odniesieniu do CHF. Tematyka kredytów powiązanych z walutą obcą była szeroko dyskutowana w środkach masowego przekazu. W grudniu 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła Rekomendację S (II) dotyczącą dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów we wrześniu 2009 r. opublikował Raport o spreadach (dowód: raport k.311-324). Oba powyższe dokumenty stały się podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. W noweli tej nałożono na banki m.in. obowiązek podawania sposobu ustalania kursów walut.

W dniu 28 czerwca 2010 r. powodowie zawarli z bankiem umowę cesji praw z umowy ubezpieczenia (dowód: umowa cesji k.258-260).

W dniu 28 czerwca 2010 r. powodowie nabyli nieruchomości ze środków kredytu (dowód: umowa k.260-265).

W dniu 30 czerwca 2010 r. powodowie złożyli dyspozycję uruchomienia kredytu I transzy, a w dniu 21 lipca 2010 r. – II transzy (dowód: dyspozycja uruchomienia kredytu k.246v, 256v). Jednocześnie złożyli oświadczenie o ustanowieniu hipoteki (dowód: oświadczenie k.266, oświadczenie banku k.266v).

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w EUR. Kredyty w walucie EUR były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu w walucie EUR, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy EUR. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu EUR. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w EUR, musiał sprzedać walutę i kupić PLN.

dowód: zeznania świadka A. D. k.416-418v

W dniu 2 sierpnia 2013 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) w zakresie zmiany waluty spłaty kredytu na walutę indeksacji kredytu, tj. euro. W ramach przedmiotowego aneksu dokonano zmiany w zakresie § 7 ust. 4 i 8, które otrzymały następujące brzmienie:

„4. Spłata należności z tytułu Kredytu następuje z rachunku bankowego Kredytobiorcy służącego m.in. do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu wskazanego w części I Umowy – Warunki Szczegółowe Kredytu Hipotecznego, § 1 ust. 1, poprzez obciążenie tego rachunku przez Bank kwotami należności, w terminach płatności. Otwarcie i prowadzenie tego rachunku bankowego jest wolne od opłat zgodnie z załącznikiem nr 9 do Umowy. Zasady otwarcia i prowadzenia tego rachunku określa umowa rachunku.

8. W przypadku Kredytu indeksowanego do waluty obcej Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat bezpośrednio w tej walucie. W przypadku, gdy Kredytobiorca, w chwili zawierania Umowy, wybrał walutę PLN jako walutę spłaty Kredytu indeksowanego do waluty obcej Kredytobiorca ma możliwość zmiany waluty spłaty Kredytu na walutę indeksacji, po złożeniu wniosku i zawarciu z Bankiem aneksu do Umowy wskazującego nowy rachunek do spłaty Kredytu. Zmiana waluty spłaty może być dokonana w trakcie całego okresu kredytowania.”.

Aneks był bezpłatny (§ 3 ust. 2). Załącznikiem do aneksu był dokument zatytułowany „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”. Dokument ten zawierał analogiczny zakres informacji jak dokument o tym samym tytule podpisany przez powodów w dniu 28 czerwca 2010 r., tj. w chwili zawierania umowy.

dowód: aneks k.83-83v, załącznik nr 1 do aneksu k.84

Pismem z dnia 11 marca 2020 r. powodowie złożyli oświadczenie na podstawie art. 84 w zw. z art. 86 kodeksu cywilnego o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 28 czerwca 2010 r. z (...) Bank (...) S.A. (Bank) z uwagi na wprowadzenie ich przez pozwanego w błąd co do całkowitego kosztu kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz wysokości dodatkowego wynagrodzenia należnego bankowi z tytułu stosowania podwójnych klauzul indeksacyjnych.

dowód: pismo z dnia 11 marca 2020 r. k.85-87, potwierdzenie nadania k.88, zwrotne potwierdzenie nadania k.89

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Sąd nie znalazł podstaw by zakwestionować zeznania świadków: A. D. i M. I. (2) – pracowników pozwanego banku. Świadczenie przedstawił wewnętrzne procedury obowiązujące w pozwanym banku dotyczące zaciągania kredytów w walucie obcej. Ich zeznania cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne.

Zeznania powodów wymagały bardzo ostrożnej oceny z uwagi na ich bezpośrednio zainteresowanie wynikiem sprawy. W ocenie Sądu zeznania powodów nie znajdowały potwierdzenia w obiektywnych źródłach dowodu i nakierowane były wyłącznie na przedstawienie takich faktów i okoliczności, które mogłyby pomóc powodom w osiągnięciu zamierzonego celu, a mianowicie uwzględnieniu żądania pozwu i wykazania braku świadomości rodzaju zaciąganego kredytu oraz ryzyka kursowego. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów co do zakresu informacji jakie otrzymali od doradcy kredytowego

i braku wiedzy na temat nabywanego produktu. Ich zeznania pozostają bowiem

w sprzeczności z dokumentami, które Sąd uznał za wiarygodne, a z których jednoznacznie wynika, że powodom przedstawiono ofertę kredytu w złotych polskich, że byli poinformowani o zmienności kursów walut i ryzyka z tym związanego, a także o wahaniami kursu EURO. Powodowie po raz pierwszy otrzymali szczegółowe informacje na temat funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty EUR, ryzyka walutowego, sposobu ustalania kursów przez bank oraz spreadu już w dniu 10 maja 2010 r., a zatem jeszcze przed złożeniem wniosku o kredyt, co potwierdza podpisane przez nich oświadczenie. Już wówczas powodom została przedstawiona symulacja pokazująca wpływ zmiany kursu walutowego i spreadu na kwotę miesięcznej raty kredytu. Informacje te powtórzono na etapie składania wniosku o kredyt i zawierania umowy, przy czym zaprezentowana im na tym etapie symulacja dotyczyła ich parametrów umowy. We wszystkich oświadczeniach powodowie potwierdzili, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty kredytu w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Powodowie mogli nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs EUR i czy będzie to wzrost istotny. Wiedzieli natomiast, że wzrost ten przełoży się na wysokość raty spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia w złotych polskich. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się

z warunkami udzielonego kredytu. Nie można też nie zauważyć, że zawarcie umowy było rozciągnięte w czasie (między pierwszym pouczeniem o zasadach funkcjonowania kredytu indeksowanego a złożeniem wniosku o kredyt upłynął prawie miesiąc), a powodowie już od około 2 lat spłacali kredyt indeksowany do CHF, w przypadku którego ryzyko kursowe rzeczywiście się zmaterializowało. Zawierając umowę w 2010 r. powodowie musieli także mieć świadomość wahań kursu walut albowiem w drugiej połowie 2008 r. nastąpił znaczny wzrost kursów walut, i możliwości zmaterializowania się ryzyka, a także jego nieograniczoności. Problem kredytów powiązanych z walutą obcą, w szczególności CHF był szeroko poruszany i dyskutowany w mediach. Nie można zatem dać wiary powodom, że nie otrzymali rzetelnej i jasnej informacji na temat nabywanego produktu. Za niewiarygodne Sąd uznał również zeznania powodów, że nie zaciągnęli kredytu w PLN, gdyż nie mieli zdolności kredytowej. Z podpisanego przez powodów oświadczenia z 10 maja 2010 r. wprost wynika, że przedstawiono im ofertę kredytu w złotych oraz kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej i po zapoznaniu się z tymi ofertami oraz informacjami o ryzyku kursowym i zmiennej stopy procentowej wybrali kredyt indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty innej niż osiągnany dochód oraz ryzykiem spreadu walutowego. Sąd nie dał również wiary zeznaniom powodów, że nie wiedzieli o możliwości spłaty kredytu w EUR od początku trwania umowy. Z podpisanych przez powodów oświadczeń wynika, że już na etapie ubiegania się o kredyt byli informowani o możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji. Odpowiednia rubryka spłaty w EUR znajdowała się też we wniosku. Powodowie zakreślili PLN.

Sąd na podstawie art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wnioski powodów z pkt V ppkt 3 i z pkt VI pozwu oraz wnioski pozwanego z pkt XI ppkt 4 lit a i b odpowiedzi na pozew, a także pominął dowód z dokumentów: k.90-110, k.111-126, k.127, k.128-142, k.143-151, k.152-154, k.179-181, k.188-189, k.190-192, k.193-195, k.291-294, k.295-310, k.318-322, k.323-324, k.354-369, k.370-373, k.374-375, k.376-391 jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu dokumenty takie jak: Biała Księga Kredytów Frankowych, raport KNF, artykuły prasowe, mają wyłącznie charakter poglądowy i mogą jedynie zostać uznane za uzupełnienie stanowiska zajmowanego przez stronę, a nie za dowód okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Także prywatne wyliczenia i symulacje strony powodowej nie stanowią dowodu wykazania faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych, dlatego też wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oddalono (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości zarówno w zakresie żądania głównego jak i ewentualnego.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem EUR jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy, przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę łączącą strony postępowania stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Do dyspozycji powodów postawiono kwotę 333.000 zł

(§ 1 ust. 1 pkt 1 umowy). Złoty polski stanowił walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu. Kwota ta podlegała indeksacji kursem EUR. Waluta spłaty kredytu została ustalona w walucie PLN (§ 1 ust. 1 pkt 20 umowy, gdyż kredytobiorcy nie zdecydowali się na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, pomimo, że mieli taką możliwość od samego początku trwania umowy, co wynikało z § 7 ust. 6 umowy) i w tej walucie powodowie spłacali kredyt w początkowym etapie trwania umowy. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę w równych 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 1 pkt 15 i 17 umowy). W

umowie zastosowano oprocentowanie oparte na EURIBOR 6M obowiązujące dla kredytów walutowych, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 0,994 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 1 pkt 11 umowy). W § 5 ust. 1 umowy wskazano, że oprocentowanie jest zmienne i jest ustalane jako suma rocznej zmiennej stopy procentowej i stałej marży kredytu w wysokości 2,60% (§ 1 ust. 1 pkt 8 umowy). W § 1 ust. 7 pkt 1 umowy strony postanowiły, że wypłata kredytu nastąpi w transzach na wskazane rachunki bankowe. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością euro kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzo już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską (lub odwrotnie). Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań, tj. kwoty środków wypłacanych przez bank, określonych

w umowie w złotych polskich do EUR według kursu kupna walut obowiązującego w banku – określonego przez bank w Tabeli Kursów oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w CHF na złote polskie według kursu sprzedaży walut określonego przez bank w Tabeli Kursów.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności

i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na EUR według kursów z tabeli banku i rat kredytu wyrażonych w CHF na PLN. Po pierwsze, powodom już na etapie prezentacji oferty w dniu 10 maja 2010 r. przedstawiono na czym polega indeksacja, wskazując, że wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów, co ma wpływ na wysokość zadłużenia wyrażonego w walucie obcej (vide oświadczenie z 10 maja 2010 r.). Po drugie, powodom znany był sposób ustalania kursów przez bank albowiem już na tym etapie powodom przedstawiono sposób ustalania kursów walut przez bank, wskazując, że bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanego przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Po trzecie, już wówczas udzielono powodom informacji, że wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek bowiem raty są określone w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Nadmienić przy tym należy, że powodowie mieli możliwość wyboru spłaty rat kredytu

w EUR od samego początku trwania umowy, nie zdecydowali się jednak na tę opcję, stad konieczność stosowania przeliczenia. Informacja ta została przedstawiona prostym

i zrozumiałym językiem pod względem gramatycznym i ekonomicznym. Powodom przedstawiono bowiem symulację wpływu wzrostu waluty na wysokość zobowiązania. Analogiczny zakres informacji powodowie otrzymali jeszcze dwukrotnie, a mianowicie

w chwili składania wniosku o kredyt w dniu 4 czerwca 2010 r., a następnie w chwili zawierania umowy w dniu 28 czerwca 2010 r. (vide załącznik nr 6 do umowy).

Odnosząc się do zarzutu powodów nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym,

a przepis art. 111 Prawa bankowego dopuszcza ustalanie przez banki kursów walut

z obowiązkiem ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy

w kantorach czy ceny towarów w sklepach.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy powodami a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodom kredytu w EUR musiał nabyć walutę EUR by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Istotne jest przy tym, że o stosowaniu przez bank spreadu poinformowano powodów już na etapie prezentowania ofert kredytowej. W oświadczeniu z dnia 10 maja 2010 r. powodowie potwierdzili, że otrzymali informację o ryzyku kursowym i zmiennej stopy procentowej, wybrali kredyt indeksowany do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty innej niż osiągnany dochód oraz ryzykiem spreadu walutowego.

W przedmiotowym oświadczeniu powodowie potwierdzili, że zostały im przedstawione zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej, w tym wpływ spreadu walutowego na obciążenia z tytułu spłaty kredytu. Powodom udzielono też informacji w jaki sposób bank ustala kursy walut i że stosuje odchylenie od średniego kursu

danej waluty, określanego przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Wysokość kursu kupna waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu wyrażonego w walucie indeksacji bowiem wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek bowiem raty są określone w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. W związku z powyższym w przypadku gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpi deprecjacja (osłabienie) złotego względem waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, spowoduje to, że kwota zadłużenia z tytułu kredytu, jak również należna rata kapitałowo-odsetkowa albo odsetkowa będą wyższe po przeliczeniu na złote. Powodom przedstawiono przykładową symulację pokazującą wpływ zmiany kursu walutowego i spreadu na kwotę miesięcznej raty kredytu. Powód ma wykształcenie wyższe, był zatrudniony w dziale audytu w księgowości. Wykonanie prostego działania matematycznego, a mianowicie pomnożenie kwoty w euro przez kurs waluty obcej w wybranej wysokości, nie powinno być dla niego problemem, zwłaszcza, że miał wzór w postaci symulacji kształtowania się rat kredytu w przypadku wzrostu kursu waluty. Pierwsza symulacja była przykładowa na etapie prezentowania oferty, a druga przy składaniu wniosku już na podstawie parametrów umowy powodów.

W okolicznościach niniejszej sprawy istotna jest okoliczność, że uprawnienie banku do ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty EUR, do której indeksowany jest kredyt, nie było dowolne i nieograniczone, jak twierdzą powodowie. Integralną część umowy stanowił załącznik nr 6 zatytułowany „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”. W dokumencie tym wskazano m.in., że bank dokonuje przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu, o której mowa w § 1 ust. 1 I części umowy po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank (pkt 2). W punkcie 3 wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący: (3.1) bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszanych w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, (3.2) do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli, bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Sposób ustalania kursów przez bank został zatem określony w umowie i odbywał się wg jasnych, precyzyjnych i przejrzystych reguł. Możliwa była zatem weryfikacja czy kursy stosowane przez pozwany Bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 10% od kursu NBP. W analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, że zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykraczało poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współzycia społecznego.

Odnosząc się do argumentacji powodów o niemożności precyzyjnego określenia wysokości ich zobowiązania w chwili zawierania umowy, nie można pominąć istotnej okoliczności, że samo zawarcie umowy nie kreuje w pełni zobowiązania. Konieczne jest bowiem uruchomienie kredytu, a to następuje wyłącznie na żądanie kredytobiorcy. Bank udostępnia bowiem środki kredytu dopiero po wydaniu dyspozycji przez kredytobiorcę i po spełnieniu przez kredytobiorcę innych warunków określonych w umowie. Nie złożenie dyspozycji uruchomienia kredytu powoduje rozwiązanie umowy, co wprost wskazano w § 4 umowy. Mając zatem na względzie powyższe, stwierdzić należy, że powodowie wydając dyspozycję uruchomienia kredytu i ustalwszy w banku dzień uruchomienia kredytu mogli zapoznać się z wysokością obowiązującego w banku kursu kupna waluty, by ustalić precyzyjnie wysokość swojego zobowiązania w walucie obcej. Pozwalało im to na podjęcie świadomej i racjonalnej decyzji co do mającego powstać zobowiązania. W przypadku uznania jej za niekorzystną mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu, gdyż ani umowa ani Regulamin nie wyłączały uprawnienia powodów do cofnięcia dyspozycji uruchomienia kredytu. Jak już

zaś wyżej wskazano nie uruchomienie kredytu skutkowało rozwiązaniem umowy bez żadnych konsekwencji dla kredytobiorców.

Odnosząc się natomiast do argumentacji powodów dotyczącej nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie przedstawiania im oferty, a następnie składania wniosku o udzielenie kredytu i zawierania umowy powodowie potwierdzili, że są świadomi tego ryzyka. Powodom przedstawiono informację o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej, kursu waluty i spreadu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej, przy czym istotne jest to, że informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie uzasadnia stanowiska o braku rzetelnej informacji w zakresie ryzyka kursowego. Saldo powodów po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na EUR było stałe i było wyrażone w EUR. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłat kapitału. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, gdyż oboje posiadali wykształcenie wyższe (powód był zatrudniony w dziale audytu w księgowości) i musieli mieć wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych, tym bardziej, że od 2008 r. spłacali kredyt w CHF i taki czarny scenariusz istotnych zmian kursów walut i to nie tylko CHF ziścił się już w drugiej połowie 2008 r. i był to temat szeroko nagłaśniany i dyskutowany w mediach przede wszystkim w kontekście tzw. „frankowiczów”. Przeanalizowawszy ofertę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem EUR, zdecydowali się na ten drugi kredyt, uznając, że pomimo istniejącego ryzyka jest on zdecydowanie tańszy od kredytu złotowego.

Istotne jest również, że powodowie w każdym czasie mogli dokonać przewalutowania kredytu, eliminując ryzyko kursowe, czego jednak nie uczynili.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i przedstawionych wyżej rozważań co do zakresu informacji przedstawionych powodom w zakresie mechanizmu indeksacji, ryzyka walutowego i wpływu wzrostu kursu waluty na wysokość zobowiązania powodów, nie można podzielić argumentacji powodów co do naruszenia przez pozwanego ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070). Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, a w szczególności z oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej z 10 maja 2010 r. i 4 czerwca 2010 r., a także z załącznika nr 6 do umowy zatytułowanego „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej” jednoznacznie wynika, że powodowie otrzymali pełną, rzetelną i zrozumiałą także w sensie ekonomicznym informację na temat nabywanego produktu oraz ryzyk związanych z zaciągnięciem zobowiązania

w walucie obcej. Nie można też pominąć wyższego wykształcenia powodów i ich doświadczenia życiowego. Powodowie na 2 lat przed podpisaniem kwestionowanej umowy zawarli również umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Powodowie mieli zatem doświadczenie na rynku walutowym i mogli zaobserwować zmiany kursów walut, w tym wpływ sytuacji rynkowej w Polsce i na świecie na wysokość tych kursów. Jeszcze raz należy podkreślić, że powodowie sami doświadczyli nieprzewidywalności wzrostu kursów walut obcych w II połowie 2008 r. kiedy upadek L. B. spowodował kryzys gospodarczy na całym świecie i gwałtowny wzrost kursów walut przy deprecjacji złotego. Powodowie nie udowodnili, aby zostali wprowadzeni w błąd co do cech produktu, w szczególności ryzyka i korzyści związanych z produktem, a także ceny oraz sposobu obliczenia ceny, a ich twierdzeniom przeczą dokumenty, które podpisali. Nie polegają również na prawdziwych twierdzeniach powodów, dotyczące rzekomego zatajenia przed nimi rzeczywistych kosztów spłaty kredytu i pominięcia kosztów spreadu. Na stosowanie przez bank spreadów wprost wskazywano na etapie prezentacji oferty posługując się tym pojęciem

i wyjaśniając czym jest spread, a także jaka była jego wysokość w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Odnosząc się natomiast do rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania kredytu (RRSO), należy zauważyć, że w § 1 ust. 1 pkt 13 umowy wyraźnie wskazano, że rzeczywista roczna stopa procentowa w skali roku wynosi 3,65% zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy. Szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu został określony na 210.884,23 zł zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy (§ 1 ust. 1 pkt 14 umowy). Wyliczenie to miało charakter wyłącznie informacyjny. W § 6 w części II umowy wskazano, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania oraz szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu jest obliczony zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim. Rzeczywista stopa oprocentowania może różnić się od podanej, gdyż jej wysokość zależy od faktycznej kwoty i okresu wykorzystania kredytu oraz od obowiązującego w całym okresie trwania umowy wysokości oprocentowania, jak i ponoszonych przez kredytobiorcę opłat i prowizji i innych kosztów związanych z umową. W treści tego postanowienia wskazano założenia zastosowane przy wyliczaniu oprocentowania rzeczywistego. Określenie ostatecznego całkowitego kosztu kredytu nie było i nadal nie jest możliwe do określenia z uwagi na zmianę kursów waluty i zmienne oprocentowanie.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.), a także w oparciu o art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów.

W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie euro albo indeksowanego do euro pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie EURIBOR rata kredytowo-odsetkowa mogła być znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. Trzeba mieć też na względzie, że sprzeczność z zasadami współzycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją indeksowania kredytu w euro skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych, co jest okolicznością powszechnie znaną. Bez wątplenia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs euro tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Powodom przedstawiono jednak przykładową symulację i to na podstawie parametrów ich kredytu by zrozumieli w jaki sposób wzrost kursu waluty wpłynie na wysokość ich zobowiązania względem banku. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powodowie z pewnością mieli, zwłaszcza, że od 2008 r. spłacali kredyt w CHF, gdzie ryzyko walutowe zmaterializowało się w II kwartale 2008 r., chociaż powód próbował

je marginalizować składając zeznania. Nie można też nie zauważyć, że powodowie zawarli przedmiotową umowę w czerwcu 2010 r., kiedy w mediach było już głośno na temat ryzyka kursowego, stosowanych przez bank spreadów i własnych kursach przy wykonywaniu umów powiązanych z walutą obcą. W IV kwartale 2008 r. upadł L. B. i po raz pierwszy zmaterializowało się ryzyko kursowe, przede wszystkim

w odniesieniu do CHF. Tematyka kredytów powiązanych z walutą obcą była szeroko dyskutowana w środkach masowego przekazu. W grudniu 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła Rekomendację S (II) dotyczącą dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów we wrześniu 2009 r. opublikował Raport o spreadach. Oba powyższe dokumenty stały się podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. Biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe powodów, powodowie musieli mieć świadomość niestabilności kursów waluty i wpływu wzrostu kursu na wysokość ich zobowiązania kredytowego. Musieli być też świadomi ryzyka związanego z zaciąganiem zobowiązań powiązanych z walutą obcą. Poza tym na kwestię ryzyka walutowego i związanych z tym skutków zarówno w zakresie raty kredytu jak i całego zadłużenia powodów wskazywały wprost postanowienia umowy oraz oświadczenia o ryzyku zmiany kursu waluty i stopy oprocentowania, a przede wszystkim załącznik nr 6 do umowy zatytułowany „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”, stanowiącym załącznik nr 6 do umowy. Powodowie zaciągając kredyt na 30 lat powinni być świadomi braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje (...), (...). Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powodowie chcąc uniknąć ryzyka walutowego mogli zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można też nie zauważyć, że umowa dopuszczała przewalutowanie kredytu. Powodowie mieli zatem narzędzie, które pozwalało im na wyeliminowanie ryzyka kursowego. Mając powyższe na względzie, nie można pozwanemu postawić zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorcy poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości euro było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady walutowości ani zasad współzycia społecznego.

Sąd nie podzielił również argumentacji powodów co do abuzywności klauzul przeliczeniowych zawartych w § 1 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 oraz w § 7 ust. 5 umowy kredytu. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271) był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE

z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Kwestia statusu powodów jako konsumentów nie była sporna w sprawie. Nabycie nieruchomości zostało dokonane w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych powodów.

W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN

z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach

z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę

o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy

i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogącym mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyzsza konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powodowie zawarli umowę 28 czerwca 2010 r. kiedy wiedza na temat kredytów powiązanych z walutą obcą i ryzyka kursowego była szeroka. Ponadto powodowie otrzymali szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat kredytu, a także zadłużenia powodów w przeliczeniu na PLN oraz stosowania spreadu (wprost posługując się takim pojęciem i go definiując) i jego maksymalnej wysokości oraz wpływu spreadu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej. W oświadczeniu z 10 maja 2010 r. powodowie potwierdzili, że zostali poinformowani przez bank, że bank w celu określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty obcej w Tabeli kursów walut dla kredytów, stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanego przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Wysokość kursu kupna waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu wyrażonego w walucie indeksacji bowiem wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty

z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu

i odsetek bowiem raty określone są w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. W związku z powyższym w przypadku gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpi deprecjacja (osłabienie) złotego względem waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, spowoduje to, że kwota zadłużenia z tytułu kredytu, jak również należna rata kapitałowo-odsetkowa albo odsetkowa będą wyższe po przeliczeniu na złote.

Potwierdzili, że przedstawiono im symulację kwot

i kosztów kredytu wg aktualnych kursów walut stosowanych przez bank oraz kosztów

w przypadku niekorzystnej zmiany kursów i spreadu walutowego. Informacje dotyczące mechanizmu kredytu indeksowanego do waluty obcej przedstawiono powodom także na etapie składania wniosku o kredyt w dniu 4 czerwca 2010 r. oraz zawarto w załączniku nr 6 do umowy zatytułowanym „Zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej”. W dokumencie tym wskazano m.in., że bank dokonuje przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu, o której mowa w § 1 ust. 1 I części umowy po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia kredytu przez bank (pkt 2). W punkcie 3 wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący: (3.1) bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszanych w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, (3.2) do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli, bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica między kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. W punkcie 4 wskazano, że wysokość kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu ma wpływ na wyrażenie wysokości zadłużenia z tytułu zaciąganego kredytu w walucie indeksacji. W punkcie 6 podano, że wysokość comiesięcznych należności wynikających z kwoty zaciągniętego kredytu uzależniona jest od wysokości zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu, okresu kredytowania, kursu sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który zależy od wysokości spreadu walutowego stosowanego przez bank, wysokości oprocentowania kredytu.

Informacje zawarte w oświadczeniach oraz w załączniku nr 6 do umowy zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane

z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych

z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powodów dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać za chybioną.

Odnosząc się natomiast do zarzutu dowolnego kształtowania przez pozwanego kursów walut, a tym samym swobodnego kształtowania wysokości zobowiązania powodów, należy zauważyć, że utrwalony w judykaturze pogląd o abuzywności postanowień umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi określać kursy walut, służące następnie do przeliczania kwoty kredytu i należnych od kontrahenta rat, odnosi się wyłącznie do przypadków swobodnego i bez sprecyzowania przesłanek ustalania kursów.

W ocenie Sądu sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie. Powodowie mieli wiedzę

w jaki sposób bank kształtuje kursy walut i mogli to zweryfikować. Powodowie mieli też wiedzę gdzie są zamieszczone bieżące kursy walut. Rację ma zatem pozwany twierdząc, że bank nie był nieograniczony w kształtowaniu kursów waluty. Jednocześnie powodowie nie sformułowali w sprawie żadnych zarzutów dotyczących tworzenia przez pozwanego bank kursów walut z naruszeniem wskazanych wyżej reguł. Powodowie mając zatem wiedzę jaki maksymalny spread może zastosować pozwany, oceniając sprawę rozsądnie, mogli podjąć świadomie decyzję co do zaciąganego zobowiązania. W okolicznościach sprawy Sąd nie podziela argumentacji powodów o abuzywnym charakterze postanowień umowy odnoszących się do tabel kursowych banku.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że sporna klauzula przeliczeniowa określa główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Kwestionowana klauzula przeliczeniowa wprowadza jedynie mechanizm przeliczenia – w określonej w niej sytuacji – świadczenia głównego banku (wyplacanej kwoty kredytu) na EUR. Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu z PLN na walutę obcą jest pośrednio powiązany z wypłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzula przeliczeniowa zawarta w umowie nie jest postanowieniem o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem może być objęta kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735),

w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego przewidującego przeliczenie sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu z PLN na walutę obcą nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Należało zatem ocenić kwestionowaną przez stronę powodową klauzulę umowną w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy jako konsumenta.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że samo istnienie w umowie kredytowej klauzul przeliczeniowych kształtowało prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało jego interesy. Po pierwsze, jeżeli chodzi o mechanizm indeksacji to było to postanowienie indywidualnie uzgodnione przez strony stosunku zobowiązaniowego. Powodowie mieli możliwość zaciągnięcia kredytu złotowego opartego na WIBOR, wybrali ofertę kredytu indeksowanego, gdzie kwota zobowiązania w PLN jest przeliczana na EUR w momencie uruchomienia kredytu i wysokość zadłużenia wyrażona jest w EUR. Po drugie, powodowie od samego początku mieli możliwość spłaty kredytu w EUR. Mechanizm przeliczenia rat kapitałowo-odsetkowych znajdował zastosowanie tylko wtedy, gdy powodowie zdecydowali się na spłatę kredytu w PLN, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Powodowie już w momencie składania wniosku mogli zaznaczyć rubrykę spłata w EUR. Zaznaczyli PLN. Zgodnie z § 7 ust. 6 umowy, w przypadku gdy spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następuje w walucie obcej (walucie indeksacji) kredytobiorca jest zobowiązany zapewnić na rachunku bankowym wystarczającą kwotę środków w walucie obcej (walucie indeksacji) do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu. Powodowie zdecydowali się na taki sposób spłaty dopiero w dniu 2 sierpnia 2013 r., zawierając aneks do umowy i od tej pory spłacają kredyt w EUR.

Niezależnie od powyższego w okolicznościach sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalanie kursów waluty przez bank nie działający w złej wierze kształtowało prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało ich interesy. Po pierwsze, powodowie wiedzieli w jaki sposób bank tworzy kursy, bo taką informację otrzymali już w momencie przedstawiania oferty. Odnosząc się do kursu kupna stosowanego do ustalenia wysokości zadłużenia w walucie obcej, powtórzyć należy, że uruchomienie kredytu następowało wyłącznie na żądanie kredytobiorcy, który miał możliwość w chwili wydawania dyspozycji bez trudu ustalić kurs banku i obliczyć wysokość swojego zobowiązania dokonując prostego wyliczenia matematycznego. Taki sam zabieg mógł kredytobiorca powtórzyć w chwili uruchamiania kredytu. W przypadku stwierdzenia niekorzystności przeliczenia, powodowie mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu,

gdyż ani umowa ani Regulamin nie wyłączały uprawnień powodów do cofnięcia dyspozycji uruchomienia kredytu. Jak już zaś wyżej wskazano nie uruchomienie kredytu skutkowało rozwiązaniem umowy bez żadnych konsekwencji dla kredytobiorców.

Odnosząc się natomiast do kursu sprzedaży waluty stosowanego do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, należy podkreślić, że choć kredytobiorcy nie mieli możliwości negocjowania sposobu ustalania kursu waluty, to mieli możliwość negocjowania waluty spłaty kredytu, o czym pisano wyżej. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że kwestionowane przez powodów klauzule w sposób rażąco naruszają ich interesy i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażąco (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Powodowie nie musieli korzystać z tabel kursowych banku przy spłacie kredytu. Nieskorzystanie przez kredytobiorców z alternatywnego rozwiązania, stwarza domniemanie, że w momencie zawierania umowy i jej wykonywania akceptowali to rozwiązanie. Powodowie, mając wybór, skorzystali z opcji przeliczenia rat kapitałowo-odsetkowych na złotówki. W sytuacji, gdy to od decyzji kredytobiorcy zależy, w jakiej walucie będzie się odbywać jego spłata, nie sposób uznać, by kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy były nieuczciwe – sprzeczne z dobrymi obyczajami, by rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów, a w konsekwencji by stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (takie stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 09.07.2019 r., VI ACa 150/19, LEX nr 2773331). Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga nie istnieje z przyczyn wskazanych wyżej.

W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania powyższych postanowień za abuzywne. W konsekwencji żądanie ewentualne ustalenia nieważności tych postanowień i zasądzenia kwot stanowiących nadpłaty podlegało oddaleniu.

W konsekwencji żądanie pozwu o ustalenie nieważności umowy i zwrot wszystkich wpłaconych przez powodów kwot tytułem rat kapitałowo-odsetkowych oddalono jako niezasadne. Powodowie nie wykazali przesłanek nieważności umowy, a także roszczeń z art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, aby powodowie skutecznie uchylili się od skutków złożonego oświadczenia woli. Powodowie złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków zawartej umowy pismem z dnia 11 marca 2020 r., wskazując na wprowadzenie ich przez pozwanego w błąd co do całkowitego kosztu kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz wysokości dodatkowego wynagrodzenia należnego bankowi z tytułu stosowania podwójnych

klauzul indeksacyjnych. Mając na względzie, że umowa została zawarta w dniu 28 czerwca 2010 r., a zgodnie z art. 88 § 2 k.c. uprawnienie do uchylenia się wygasa z upływem roku od wykrycia błędu, nie można nie zauważyć, że oświadczenie zostało złożone po terminie. Trudno bowiem sobie wyobrazić, by powodowie dopiero po 10 latach zorientowali się, że całkowity koszt kredytu jest inny niż przedstawiony im w umowie. Po pierwsze, na stosowanie przez bank spreadów zwracano powodom uwagę już na etapie prezentacji oferty posługując się tym pojęciem i wyjaśniając czym jest spread, a także jaka była jego wysokość w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Odnosząc się natomiast do rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania kredytu (RRSO), należy zauważyć, że w § 1 ust. 1 pkt 13 umowy wyraźnie wskazano, że rzeczywista roczna stopa procentowa w skali roku wynosi 3,65% zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy. Szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu został określony na 210.884,23 zł zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy (§ 1 ust. 1 pkt 14 umowy). Wyczenie to miało charakter wyłącznie informacyjny. W § 6 w części II umowy wskazano, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania oraz szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu jest obliczony zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim. Rzeczywista stopa oprocentowania może różnić się od podanej, gdyż jej wysokość zależy od faktycznej kwoty i okresu wykorzystania kredytu oraz od obowiązującego w całym okresie trwania umowy wysokości oprocentowania, jak i ponoszonych przez kredytobiorcę opłat i prowizji i innych kosztów związanych z umową. W treści tego postanowienia wskazano założenia zastosowane przy wyliczaniu oprocentowania rzeczywistego. Określenie ostatecznego całkowitego kosztu kredytu nie było i nadal nie jest możliwe do określenia z uwagi na zmianę kursów waluty

i zmienne oprocentowanie. W ocenie Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia, by błąd powodów dotyczył treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Art. 69 Prawa bankowego nie wymienia całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania jako elementów umowy o kredyt, w tym przedmiotowo istotnych. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 listopada 1967 r. (sygn. akt. III CZP 59/67, Legalis nr 613292) błąd co do treści czynności prawnej oznacza błąd co do okoliczności wchodzących w skład treści tejże czynności. W istotnie zbieżnym kierunku podążyło orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.10.2012 r., sygn. akt: IV CSK 166/12, Monitor Prawa Bankowego 2013/1) dotyczące kwestii tzw. opcji walutowych, jak też wypowiedzi doktryny w tej materii (T. Czech, Błąd co do treści umowy opcji walutowej, Glosa 4/2013). Istotą powyższego stanowiska jest to, że błąd, aby uzasadniał skuteczność oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli musi dotyczyć treści czynności prawnej. W prawie polskim odmiennie przedstawiają się przesłanki błędu prawnie relewantnego oraz przesłanki odpowiedzialności za naruszenie przedkontraktowych obowiązków informacyjnych. Przesłanek tych nie należy utożsamiać. Naruszenie obowiązków informacyjnych na etapie przedkontraktowym, co do zasady, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą (łac. culpa in contrahendo). Nie oznacza jednak automatycznie możliwości uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli ze względu na błąd. Naruszenie obowiązków informacyjnych nie jest równoznaczne

z wystąpieniem błędu prawnie relewantnego (por.: T. Czech, op. cit, s. 70 i n.). W rezultacie Sąd Najwyższy przyjął, że naruszenie przez bank obowiązków informacyjnych dotyczących rozmiaru i rozkładu ryzyka związanego z daną transakcją nie może uzasadniać możliwości uchylenia się od skutków ze względu na błąd, gdyż wywołane takim naruszeniem błędne wyobrażenie o naturze danej transakcji nie wchodzi w zakres treści czynności prawnej

w rozumieniu art. 84 k.c. Podobnie sytuacja wygląda w odniesieniu do ewentualnego naruszenia przez bank przedkontraktowych obowiązków informacyjnych dotyczących między innymi całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Naruszenie takie może stanowić ewentualne źródło odpowiedzialności w ramach culpa in contrahendo, przy założeniu istnienia pozostałych przesłanek takiej odpowiedzialności, ale samo w sobie nie może stanowić podstawy do uchylenia się od skutków oświadczenia woli ze względu na błąd. Zauważyć również należy, że powołany przez powodów błąd nie jest istotny. W kwestii rozumienia przesłanki istotności błędu wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2012 r. (sygn. akt V CSK 25/12, Lex nr 1293974): „Warunkiem istotności błędu

w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej, zarówno jej podstawy faktycznej lub prawnej, jak i każdego ich elementu, które było przyczyną złożenia oświadczenia woli, przy uwzględnieniu tego, że gdyby składający oświadczenie znał treść rzeczywistą, nie złożyłby tego oświadczenia. Między błędem

a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Nie ma znaczenia, czy błąd odnosi się do faktów poprzedzających zawarcie stosunku prawnego, towarzyszących jego zawarciu, czy też jego skutków. O istotności błędu

przesądzać muszą kryteria obiektywne, odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego .”.

Mając powyższe na względzie także żądanie powodów ustalenia, że skutecznie uchylili się od skutków złożonego oświadczenia woli podlegało oddaleniu.

Orzekając o kosztach procesu Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powodowie jako przegrywający sprawę, obowiązani są zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.817 zł, na które składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w wysokości 10.800 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2018, poz. 265).